

**Wojciech Cieślak**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-2747-2871

wojciech.cieslak@uwm.edu.pl

## Zasady humanizmu i humanitaryzmu w polskim prawie karnym

I. Wielu z nas, prawników, wykazuje bardzo wyraźnie zauważalną potrzebę porządkowania materiałów służących w codziennej pracy. Dotyczy to zarówno zadań prawnika-praktyka, który porządkuje dany zbiór bytów konkretnych, np. sporządzając wykaz dowodów rzeczowych, numerując kolejne karty akt sprawy czy przedstawiając, w określonej sekwencji, argumenty w piśmie procesowym, jak i – a może nawet przede wszystkim – pracy prawnika-teoretyka, którego ambicją jest niejednokrotnie zaproponowanie przejrzystej i klarownej klasyfikacji bytów idealnych – pojęć lub instytucji prawnych, czy wreszcie dążeń dydaktyka, dla którego często pierwszoplanowym zadaniem będzie właściwe usystematyzowane i zsyntetyzowane wiadomości, które chciałby przekazać swoim studentom. Jedną z metod takiego porządkowania czy syntetyzowania jest formułowanie tzw. zasad prawnych. Są to pewne dyrektywy, tzw. wypowiedzi normatywne o charakterze ogólnym, stanowiące ważną wskazówkę w procesie stanowienia i stosowania prawa. Część autorów wyróżnia wśród nich zasady naczelne, mające znaczenie dla określonej gałęzi prawa, a nawet dla całego systemu prawa<sup>1</sup>. Podstawą dla uznania, że na gruncie danego systemu prawnego obowiązuje określona zasada, są zazwyczaj akceptowane przez naukę, judykaturę i ogół adresatów wartości tego systemu, wyznaczające kierunki jego rozwoju i funkcjonowania; bywa i tak, że podstawą obowiązywania danej zasady prawnej jest przepis czy grupa przepisów należących do danego systemu prawa i w odniesieniu do takich dyrektyw używa się niekiedy określenia „reguła”, co ma ją odróżnić od innych zasad<sup>2</sup>. Jedną z takich właśnie zasad jest zasada humanizmu czy – jak chcą inni –

<sup>1</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 117; idem, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 205–207; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 206.

<sup>2</sup> Zob. M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*; także: W. Cieślak, *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, Warszawa 2010, s. 42.

humanitaryzmu, określona w treści przepisu art. 3 Kodeksu karnego, który stanowi, że „kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka”.

II. W moim przekonaniu, aby jednak w pełni uchwycić sens tej dyrektywy, warto rzucić okiem na pewien proces, który doprowadził do umieszczenia jej w polskim systemie prawnym. Przedstawiając ewolucję prawa karnego, Marian Cieślak podkreślił m.in., że „linia rozwojowa prawa karnego nie jest krzywą płynną, pełno w niej załamań, nawrotów. Ogólnie jednak biorąc, można ponad wszelką wątpliwość stwierdzić dominującą tendencję ewolucyjną w postaci postępującego łagodzenia tego prawa. Coraz większą uwagę skupia się na pytaniu, czy reakcja karna w ogóle jest niezbędna, konieczna w danym wypadku i czy jest niezbędna w takim kształcie jakościowym i ilościowym. Wiąże się to, z jednej strony, z postępującym uświadomieniem sobie »społecznym kosztów« reakcji karnej, z drugiej – z postępującą (pomimo wszelkich wynaturzeń i zagrożeń, w które obfituje wiek XX) humanizacją życia społecznego, a zwłaszcza z postępami, jakie notuje w zakresie prawa i w świadomości społeczeństw doktryna praw człowieka. W skazanym widzi się w dalszym ciągu osobę ludzką, podmiot praw, które tylko w zakresie koniecznym mogą być ograniczone (...)»<sup>3</sup>. W tym ujęciu zatem postępujące łagodzenie represji karnej poprzez ograniczanie, w myśl zasady *poena ultima ratio*, zakresu stosowania prawa karnego, które w swym działaniu zawsze przecież pociąga za sobą wyrządzenie innemu człowiekowi większej czy mniejszej dolegliwości oraz eliminowania szczególnie drastycznych form reakcji prawnokarnej, byłoby zgodne z podstawowymi założeniami humanizmu, rozumianego jako pewna postawa moralna i intelektualna, wyrażającym się w uznaniu człowieka za wartość najwyższą i źródło wszelkich innych wartości<sup>4</sup>, które to założenie można wyrazić syntetycznie stwierdzeniem „wszystko przez człowieka i wszystko dla człowieka”<sup>5</sup>. I rzeczywiście, trudno byłoby pogodzić podobną postawę z akceptacją dla stosowania w życiu społecznym środków, które co najmniej nie uwzględniałyby takiej perspektywy<sup>6</sup>. Nie może zatem dziwić fakt, że członkowie

<sup>3</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 48 i przywołana tam literatura. Zob. także M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieł, A. Spotowski, A. Wąsek, [w:] S. Frankowski (red.), *Prawo karne państw Europy Zachodniej*, Warszawa 1982; S. Strycharz, *Wybrane problemy karania na tle tendencji depenalizacyjnych*, Warszawa 1982, s. 43–68.

<sup>4</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1: A–K, Warszawa 1978, s. 758; J. Tokarski (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980, s. 289; zob. także D. Tanalski, *Wolność człowieka. Personalizm a marksizm*, Warszawa 1968, s. 17–18.

<sup>5</sup> B. Suchodolski, *Rozwój współczesnej filozofii człowieka*, Warszawa 1967, s. 88.

<sup>6</sup> Należy jednak odnotować pojawiające się w ostatnich latach głosy poświęcone „możliwym oddziaływaniom posthumanizmu na paradygmatyczny obecnie związek nastawienia humanistycznego z prawem karnym”, gdzie ów posthumanizm to „stanowiący przede wszystkim (...) zbiór przekonań (ustaleń, paradygmatów) rzucający radykalne wyzwanie tradycyjnie (klasycznie) ujmowanemu

komisji do spraw reformy prawa karnego, utworzonej po zmianach społeczno-ustrojowych, jakie zaszły na początku lat 90. ubiegłego wieku, uznali, że „nowe prawo karne musi przyjąć nową aksjologię odpowiadającą demokratycznemu państwu prawa, w którym prawo karne służy ochronie systemu podstawowych wartości i nie jest przede wszystkim instrumentem polityki. Myślą przewodnią nowego prawa karnego musi być ochrona godności człowieka, zarówno jako pokrzywdzonego, jak i sprawcy przestępstwa, a także ochrona dóbr służących człowiekowi, jego rozwojowi i pokojowemu współżyciu z innymi ludźmi”<sup>7</sup>. W toku prac legislacyjnych pojawił się też postulat zapisania wprost w ustawach karnych zasady humanizmu. Myśl ta nie była nowa. Wskazane idee stanowiły przesłankę do sformułowania już wcześniej w doktrynie polskiego prawa karnego zasady humanizmu, stanowiącej jedną z naczelných dyrektyw tej gałęzi prawa we wszystkich współczesnych systemach prawnych<sup>8</sup>. Znaczenie tej reguły zgodnie podkreślało, jeszcze pod rządami kodyfikacji karnych z 1969 r., wielu przedstawicieli nauk penalnych<sup>9</sup>, zaś jej treść najbardziej bodaj szczegółowo przedstawił M. Cieślak, akcentując, że jest ona wskazówką, zgodnie z którą „organy państwowe i społeczne powinny mieć na oku dobro człowieka, działać w sposób ludzki i życzliwy, uznając nienaruszalne prawo człowieka do życia, uwzględniając szacunek dla jego osoby i jego ludzkiej godności oraz unikając zwiększenia dolegliwości i ograniczeń ponad miarę niezbędną dla realizacji celów prawa”<sup>10</sup>. I choć w takim ujęciu zasada humanizmu

nastawieniu humanistycznemu w prawie karnym”. Zob. T. Snarski, *Posthumanizm prawa karnego?*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), *In dubio pro humanitate. W stulecie urodzin Profesora Mariana Cieślaka*, Olsztyn 2023, s. 72.

<sup>7</sup> Uzasadnienie do projektu kodeksu karnego, „Państwo i Prawo” 1994, z. 31.

<sup>8</sup> Zasada humanizmu/humanitaryzmu znajduje swe oparcie w normach Konstytucji RP, tj. w art. 30 o treści: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” oraz w art. 40 o treści: „Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych”, a także w międzynarodowych aktach praw człowieka, ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, tj. w art. 7 i w art. 10 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, art. 3 Europejskiej konwencji praw człowieka, Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanicznego lub poniżającego traktowania albo karania z dnia 10 grudnia 1984 r. (t.j. Dz.U. z 1989 r., Nr 63, poz. 378 ze zm.) oraz w innych umowach międzynarodowych. Zob. uwagi S. Lelentala, [w:] idem, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. szóste, Warszawa 2017, s. 41 i nast.; A. Grześkowiak, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. trzecie, Warszawa 2015, s. 48.

<sup>9</sup> Por. J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1974, s. 11; I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 37; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 91–92; A. Grześkowiak, [w:] A. Marek (red.), *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 214–215; A. Marek, *Prawo karne. Część ogólna*, Bydgoszcz 1992, s. 243–244; M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, wyd. trzecie, Warszawa 1995.

<sup>10</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne...*, s. 48; idem, *Zasada humanizmu jako naczelną dyrektywą w sferze prawa karnego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji UG” 1985, nr 13, s. 90. Zob. także A. Wąsek, *Problematyka odpowiedzialności karnej w okresie prac nad reformą prawa karnego*, [w:] A. Strzembosz (red.), *O prawo karne oparte na zasadach sprawiedliwości*,

byłaby regułą odnoszącą się do całego systemu prawa, to przecież szczególny wymiar uzyskałaby ona na gruncie prawa karnego, które operuje narzędziami tak głęboko ingerującymi w prawa jednostki, że jedynie szczególnie uważne posługiwanie się nimi może złagodzić konflikt między nimi a uzasadnioną ochroną interesów innych ludzi czy zbiorowości. Realizując zatem powierzone im zadania, organy państwa powinny działać zgodnie z ich treścią, co na gruncie prawa karnego dotyczy zwłaszcza stanowienia norm określających zasady odpowiedzialności, system sankcji i reguł jej ustawowego wymiaru oraz właściwego stosowania tych przepisów w toku wykładni przepisów, stosowania środków przymusu procesowego, sądowego wymiaru sankcji oraz wykonania kary i innych środków<sup>11</sup>.

**III.** Przedstawione w poprzednim punkcie szczegółowe wskazania, wynikające z zasady humanizmu oraz postulat jej zapisania w ustawach, zostały na ogół dobrze przyjęte w nauce polskiego prawa karnego. Część autorów jednak oponowała przeciwko takiemu rozwiązaniu, podkreślając, że wyobrażenie o możliwości realizacji co do tak ujętej zasady humanizmu jest iluzją, proponując jednocześnie, niejako w zamian, przyjęcie dyrektywy humanitaryzmu, która miałaby przede wszystkim odnosić się głównie do stosowania kar i innych środków penalnych<sup>12</sup>. Taki kierunek obrali też ostatecznie twórcy Kodeksu karnego z 1997 r., formułując w art. 3 zasadę humanitaryzmu o treści następującej: „Kary oraz środki karne przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka”. Zastanawiający jest jednak pewien dysonans pomiędzy taką treścią przepisu a odpowiadającym mu fragmentem uzasad-

---

*prawach człowieka i miłosierdziu*, Lublin 1988, s. 87; A. Spotowski, *Zasada humanizmu jako dyrektywa reformy prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9, s. 115.

<sup>11</sup> Z zasadą humanizmu związana jest najściślej zasada równości wobec prawa. Zakłada ona, że wszyscy ludzie są równi, wszak każdy z nich jest nosicielem najwyższej wartości – człowieczeństwa, a w związku z tym wszelkie inne różnice, jakie pomiędzy nimi występują, muszą zejść na dalszy plan (tak: I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1987, s. 37–38). Idea ta przenika do zasady humanizmu i sprawia, że owa reguła na gruncie prawa karnego ma dwa aspekty oblicza. W jej obrębie mieścić się będzie bowiem zarówno dyrektywa dla podejmowania działań zmierzających do zapewnienia szczególnej ochrony takich dóbr, jak życie, zdrowie i wolność każdego człowieka, jak i nakaz humanitarnego traktowania oskarżonego i skazanego czy wreszcie wskazani dla poszanowania godności, tak pokrzywdzonego, jak również i sprawcy. Uwzględnienie obu tych aspektów zasady humanizmu, z zachowaniem między nimi właściwych proporcji, decyduje o pełnej jej realizacji (zob. A. Marek, *Prawo karne. Część szczególna*, Bydgoszcz 1992, s. 244).

<sup>12</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. trzecie, Warszawa 1999, s. 27–28 i – konsekwentnie – w wyd. siedemnastym (Warszawa 2011, s. 26). Autor ten wyrażał obawy, że zbyt ogólnie rozumiana zasada humanizmu mogłaby prowadzić do uprzywilejowania interesów jednostki w relacji do interesów ogólnospołecznych. Podobnie: H.J. Bartsch, *Zakaz stosowania tortur i złego traktowania w europejskim systemie ochronnym*, [w:] J. Skupiński, J. Jakubowska-Hara (red.), *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 279. Odmienne: A. Wąsek, [w:] M. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. trzecie, Warszawa 2012, s. 23 (aktualizacja M. Kulik).

nienia rządowego projektu Kodeksu karnego, w którym wywodzi się, że „kodeks z 1997 r. zawiera wprost wymaganie, aby odpowiedzialność karna oraz związane z nią kary i środki stosowane były z uwzględnieniem zasad humanizmu oraz z poszanowaniem godności człowieka. Zawarta w kodeksie norma nie ma znaczenia deklaratoryjnego, lecz powinna stanowić zasadniczą dyrektywę wymiaru kary i stosowania innych środków będących prawnokarną reakcją na popełnienie czynu zabronionego”<sup>13</sup>. Dziś już trudno określić, czy przedstawiona rozbieżność jest wynikiem omyłki lub niestaranności w redagowaniu ostatniej wersji uzasadnienia, czy też wyrazem stanowiska komisji, które można w najprostszej postaci ująć następująco: jednym ze wskazań wywodzonych z humanizmu byłby nakaz humanitarnego traktowania oskarżonego/skazanego, ale i – jak się wydaje – innych uczestników procesu. Gdyby jednak uznać, że mamy do czynienia z pewnym uchybieniem twórców obecnej ustawy karnej, polegającym na stawianiu znaku równoważności pomiędzy humanizmem a humanitaryzmem, to należałoby taką tezę zanegować. Jeżeli bowiem w ogóle podjąć próbę określenia relacji między zakresem pojęć „humanizm” i „humanitaryzm”, to należy chyba przyjąć, że pozostają one w stosunku podrzędności, tzn. zachowanie każdego humanisty winno odznaczać się humanitaryzmem<sup>14</sup>, lecz nie każdy, kto postępuje humanitarnie, musi być humanistą<sup>15</sup>. Próby uchwycenia relacji pomiędzy tymi pojęciami nie ułatwia w żaden sposób posłużenie się przez ustawodawcę i autorów uzasadnienia projektu rządowego liczbą mnogą: wszak w przepisie i w uzasadnieniu mowa jest o zasadach humanitaryzmu i zasadach humanizmu. Można zatem odnieść wrażenie, że możemy mówić o dwóch zbiorach dyrektyw charakteryzujących się wspólnymi właściwościami, między którymi jednak nie zachodzi relacja wymiennosci

<sup>13</sup> Uzasadnienie do projektu...

<sup>14</sup> Najnowsze dzieje świata dostarczają jednak zbyt wielu przykładów działań niehumanitarnych podejmowanych rzekomo dla dobra człowieka i ludzkości; dodajmy, że niekiedy owe okrutne postępowanie nie było często czynnikiem złej woli, a szczerego, choć niewątpliwie błędnego, przekonania o konieczności takich działań na danym etapie drogi wiodącej ku ogólnemu szczęściu.

<sup>15</sup> Podobnie: A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, Gdańsk 1999, s. 51: „Humanizm jest pojęciem szerszym od humanitaryzmu”, a także A. Marek, *Prawo karne*, wyd. szóste, Warszawa 2005, s. 246 oraz J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, wyd. trzecie, Warszawa 2007, s. 98. W tym kontekście warte niewątpliwie odnotowania, choć nie w pełni klarowne, jest stanowisko W. Zalewskiego, który wyraził pogląd, że „jeżeli mówimy o zasadzie humanizmu, a nie idei humanizmu w prawie karnym, treść normatywna tak rozumianej zasady humanizmu i humanitaryzmu pozostaje jednaka. Wydaje się, że nie ma przeszkód do rekonstruowania w oparciu o art. 3 właśnie zasady humanizmu” – W. Zalewski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do artykułów 10–31*, Warszawa 2011, s. 266–267. Pewien problem polega tu na wprowadzeniu do wyводу obok pojęcia zasad (co do którego do zakresu znaczeniowego na gruncie prawa karnego brak jest poważniejszych wątpliwości) także „zasad normatywnych” oraz „idei” i przeciwstawieniu tych określeń przynajmniej w odniesieniu do humanizmu. Wydaje się jednak, że próba przekazania myśli, zgodnie z którą humanizm w prawie karnym miałby skonkretyzować się wyłącznie w postulacie humanitarnego traktowania uczestników procesu, jest zbyt daleko idącym uproszczeniem.

zakresów. Z zasady humanizmu można ewentualnie wyprowadzać szczególną dyrektywę humanitaryzmu, ale nie na odwrót i w żadnym razie owa szczególna dyrektywa nie wyczerpuje zakresu zasady humanizmu.

Niezależnie od tego, czy rozdzźwięk pomiędzy deklarowanymi przez członków komisji kodyfikacyjnej założeniami nowego Kodeksu karnego (i treścią uzasadnienia projektu rządowego) a treścią przepisu był wynikiem przeoczenia, czy świadomym działaniem, nie ulega wątpliwości, że zamierzeniem twórców nowych kodyfikacji karnych było stworzenie mechanizmów karnoprawnych, które w optymalny sposób odpowiadałyby ideom humanizmu oraz zbudowania ram, w których organy stosujące normy prawa karnego funkcjonowałyby zgodnie z zasadami humanitaryzmu<sup>16</sup>, przy czym owa zgodność powinna występować na każdym z etapów szeroko pojętego stosowania sankcji, począwszy od decyzji o uruchomieniu ścigania, poprzez staranne rozpoznanie występowania albo braku przesłanek odpowiedzialności karnej, wybór sankcji, poczynając od tej najmniej dolegliwej, określenie jej niezbędnej (według wiedzy na tym etapie procesu) miary, po decyzję dotyczącą jej wykonania, reżimu, w jakim miałyby być ona wykonywana, modyfikację dotyczące przebiegu wykonywania kary, aż po ewentualne orzeczenie korygujące niezbędną miarę dolegliwości i wreszcie uznanie skazania za niebyłe<sup>17</sup>.

Należy jednak dodać, że o ile silne zaakcentowanie zasady humanizmu (humanitaryzmu) w Kodeksie karnym było rozwiązaniem nowym, to na gruncie prawa karnego wykonawczego funkcjonowało ono od lat niemal trzydziestu. Oto bowiem zgodnie z art. 7 § 3 ustawy z dnia 14 maja 1969 r. Kodeks karny wykonawczy<sup>18</sup> „kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego”, pozostający w związku z treścią przepisu § 2 tego artykułu, który stanowił, że „ograniczenie praw skazanego nie może

<sup>16</sup> Wydaje się, że w literaturze zgodnie przyjmuje się, że zasadę humanitaryzmu należy interpretować jako dyrektywę skierowaną do organów stosujących prawo karne, aby te w wykonywaniu swych obowiązków dążyły do minimalizowania cierpień i innych dolegliwości przyczynianych człowiekowi przy stosowaniu norm tej gałęzi prawa i wskazania odnoszące się do stosowania sankcji karnych tylko w granicach prawa i w zakresie niezbędnym dla realizacji jego zadań – zob. A. Wąsek, [w:] M. Filar (red.), op. cit., s. 23–24 i przywołana tam literatura (aktualizacja M. Kulik); M. Bojarski, [w:] M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2004, s. 42. W literaturze wskazuje się, że pierwsze postulaty humanitaryzacji prawa karnego przywoływane były w XVIII w. (C. Thomasius i C. Beccaria) – zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 50.

<sup>17</sup> W moim przekonaniu zawężanie zakresu pojęcia „stosowanie”, mające postać, według obecnej redakcji, uwzględniającej zmiany, jakie od 1989 r. zaszły w kodeksowym instrumentarium: „kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu”, do stadium wykonawczo-likwidacyjnego procesu, jest pomyłką. „Stosowanie” obejmować powinno i wcześniejsze chronologicznie ujmując, fazy procesu, od momentu gdy zostanie dostatecznie uprawdopodobniony fakt stanowiący rację ewentualnego późniejszego zastosowania i wykonania sankcji, poprzez weryfikację poglądu o potrzebie jego stosowania, wymierzenie z określeniem miary, wykonanie, likwidację skutków przestępstwa, aż po jego zatarcie.

<sup>18</sup> T.j. Dz.U. z 1969 r., Nr 13, poz. 98 ze zm.

przekraczać granic niezbędnych do prawidłowego wykonania orzeczonej kary lub zastosowanego środka”. W tym kontekście zasadę humanitaryzmu interpretowano jako poszanowanie ludzkiej godności oraz ograniczenie uprawnień skazanego tylko do granic niezbędnych do prawidłowego wykonania kary, zwłaszcza kary pozbawienia wolności<sup>19</sup>. Jednocześnie podkreślano, że zasada ta stanowi generalną dyrektywę dla kształtowania polityki kryminalnej, formułowania przepisów wykonawczych, wykładni norm prawa karnego wykonawczego oraz wszystkich regulacji związanych z polityką wykonywania orzeczeń<sup>20</sup>.

Podobną formę ma obecny odpowiednik tego przepisu, tj. art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego<sup>21</sup>. Podobna treść przepisów nie przekłada się jednak na nadanie im tożsamego znaczenia i zakresu. Zatem już w uzasadnieniu projektu podkreślano, że nawiązuje on do art. 10 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, zaś projektowane przepisy w znacznie bardziej wyczerpujący sposób określają prawa i obowiązki skazanych, zwłaszcza tych, wobec których orzeczono karę pozbawienia wolności oraz tymczasowo

<sup>19</sup> Zob. S. Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 32: „Przepis art. 7 § 2 i 3 jest ustawową granicą, poza którą nie może sięga ograniczanie praw Skazanego w postępowaniu wykonawczym. Tą generalną linią jest zasada, że ograniczenie praw skazanego nie może przekraczać granic niezbędnych do prawidłowego wykonania orzeczonej kary lub zastosowanego środka i że wykonuje się je w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej. Dlatego wszystkie formy postępowania, które by nie były zgodne z celami kary, np. traktowanie kary jako zemsty lub odwetu, powodowanie udręki fizycznej i poniżanie godności osobistej, uniemożliwianie skazanym obrony, powierzanie skazanym czynności, które zawierają w sobie elementy władzy dyscyplinarnej, celowe wystawienie skazanych na widok publiczny i narażanie na zniewagi i podobne formy postępowania, są niehumanitarne, sprzeczne z ustawą i niedopuszczalne”. Zob. także S. Walczak, *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972, s. 264–265.

<sup>20</sup> „Przepis art. 7 § 2 i 3 jest normą o charakterze programowym, wyrażającym zasadę humanitaryzmu i poszanowania godności przy wykonywaniu orzeczeń w sprawach karnych. Jest to generalna dyrektywa dla polityki penitencjarnej i praktyki wykonywania orzeczeń. Poza tym omawiany przepis ma charakter normy programowej, jeśli chodzi o formułowanie przepisów wykonawczych do ustawy, a także dla wykładni przepisów kodeksu karnego wykonawczego oraz innych przepisów normujących lub związanych z dziedziną wykonywania orzeczeń” – S. Paweła, op. cit., s. 33. Należy podkreślić, że wejście w życie 1 stycznia 1970 r. Kodeksu karnego wykonawczego było rezultatem wieloletnich starań polskich penitencjarystów, wśród których bardzo istotna rola przypadła prof. Emilowi Stanisławowi Rappaportowi – zob. S. Leleńtal, *Wprowadzenie*, [w:] C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, przeł. E.S. Rappaport, Łódź 2014, s. II–XVII. Zob. także uwagi B. Stańdo-Kaweckiej, *Problemy spójności prawa karnego – uwagi na tle kodyfikacji prawa karnego*, [w:] W. Zalewski, J. Potulski, T. Snarski (red.), *Zbrodnia i kara. Refleksje o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości prawa karnego. Księga upamiętniająca Profesora Jarosława Warylewskiego*, Gdańsk 2022, s. 269 i nast.

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r., Nr 90, poz. 577 ze zm.), art. 4: „§ 1. Kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. § 2. Skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia”.

aresztowanych, zaś wszystkie ograniczenia praw i wolności obywatelskich muszą mieć oparcie w przepisach prawa<sup>22</sup>.

Należy zaznaczyć, że kodyfikacje karne z 1997 r., oprócz wyrażonej wprost zasady humanitaryzmu, niosły za sobą szereg rozwiązań, które należało uznać za autentyczne przejawy humanizacji instrumentów tej gałęzi prawa. Na czoło wysuwało się tu niewątpliwie zniesienie kary śmierci. Ale przecież należałoby wskazać także inne rozwiązania. Tak zatem na gruncie Kodeksu karnego należy zwrócić uwagę na wyłączenie możliwości orzeczenia kary grzywny w sytuacji, gdy sprawca nie ma możliwości jej uiszczenia – art. 58 § 2 Kodeksu karnego (uchylony jednak z dniem 1 lipca 2015 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw<sup>23</sup>, z inicjatywy zwolenników zaostrzenia represji karnej), zatarcie z mocy prawa w przypadku skazania za czyn, który w związku ze zmianą ustawy nie jest zagrożony karą (art. 4 § 4 Kodeksu karnego) czy szczególne, łagodniejsze zasady wymiaru kary i nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do nieletniego i młodocianego (art. 10 § 3, art. 54 i art. 60 § 1 *in fine* Kodeksu karnego). Także przepisy procesowe i wykonawcze przewidywały szereg norm, w których bez trudu odnajdziemy postulaty humanitarnego traktowania podejrzanych, oskarżonych i skazanych. Warto wskazać tu ograniczenie stosowania tymczasowego aresztowania (art. 259 §§ 2 i 3 Kodeksu postępowania karnego), normy regulujące niektóre aspekty wykonywania tymczasowego aresztowania (art. 260 Kodeksu postępowania karnego), obo-

<sup>22</sup> „Na czoło rozdziału III projekt wysuwa przepis stanowiący, że kary wykonuje się w sposób humanitarny w poszanowaniem godności ludzkiej skazanego (art. 4 § 1). Taką samą treść zawiera przepis art. 7 § 3 k.k.w., ale jego obecne usytuowanie w projekcie w sposób wyraźniejszy nawiązuje do artykułu 10 Międzynarodowego Paku Praw Obywatelskich i Politycznych. Należy też podkreślić, że projekt w sposób znacznie bardziej wyczerpujący normuje sytuację prawną skazanego niż czyni to obowiązujący kodeks karny wykonawczy. Przepisy art. 7 i 8 dotyczą skazanych na wszystkie rodzaje kar i środków, a także – w zakresie określonym w ustawie – tymczasowo aresztowanych. Z treści przepisów art. 4 § 2 oraz art. 5 § 2 wynika szereg ważnych konstatacji dla określenia statusu prawnego osób skazanych. Po pierwsze, osoby te bez względu na rodzaj zastosowanej wobec nich kary lub orzeczonego środka zachowują prawa i wolności obywatelskie. Jest to szczególnie ważne dla osób pozbawionych wolności, a więc skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w zakładach zabezpieczających. Po drugie, ograniczenie praw i wolności obywatelskich tych osób może wynikać jedynie z ustawy i przepisów wydanych na jej podstawie oraz z prawomocnego orzeczenia lub decyzji uprawnionego organu. Ograniczenie obywatelskich praw i wolności skazanego w oparciu o inne podstawy wskazane w art. 4 § 2, a więc przez sąd lub uprawniony organ administracji, dotyczyć może konkretnych praw lub wolności obywatelskich (np. praw wyborczych w ramach pozbawienia praw publicznych), przy czym te orzeczenia i decyzje również oparte być muszą na przepisach prawa” – tak: Projekt kodeksu karnego wykonawczego wraz z uzasadnieniem, „Państwo i Prawo” 1994, z. 7–8 (wkładka), s. 72. Zob. J. Stasiołek, *Humanitaryzm wykonywania kary pozbawienia wolności w polskim systemie penitencjarnym*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), op. cit., s. 279 i nast.; E. Mazur, *Zasada humanitaryzmu i poszanowania godności w oddziaływaniach penitencjarnych*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), op. cit., s. 291 i nast.

<sup>23</sup> Dz.U. z 2015 r., poz. 396 ze zm.

wiązki ciążące na organie procesowym w związku z zastosowaniem tymczasowego aresztowania (art. 260–262 Kodeksu postępowania karnego), ograniczenia w zakresie stosowania poręczenia majątkowego (art. 266 § 2 Kodeksu postępowania karnego) czy możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia, nawet w wypadku skazania na dożywotnie pozbawienie wolności oraz regulacje dotyczące odroczenia wykonania kary<sup>24</sup> lub przerwy w jej wykonaniu. Wyrazem humanizmu było także poświęcenie większej uwagi pokrzywdzonemu, a zwłaszcza jego procesowym uprawnieniom, czy dążenie do takiego ukształtowania postępowania, aby ograniczyć ryzyko wtórnej wiktyimizacji<sup>25</sup>. Jak słusznie bowiem podnosi się w literaturze, zasada humanitaryzmu odnosi się do każdej osoby, która znalazła się w polu działania prawa karnego<sup>26</sup>. Trudno tu jednak oprzeć się gorzkiej refleksji. Otóż wiele z tych słusznych rozwiązań zostało zmienionych przez kreatorów polityki kryminalnej, kształtowanej w myśl ich wyobrażeń o prawdziwych czy rzekomych preferencjach części społeczeństwa, część zaś skarykaturowana jest przez praktykę, gdzie np. tymczasowe aresztowanie nie jest ostatecznością, a codziennością, przy czym bywa, że stanowi nawet dogodny środek „zmiękczenia” podejrzanego, zaś warunkowe przedterminowe zwolnienie przez same sady określone była jako dobrodziejstwo i jako szczególny akt łaski. Trudno doprawdy nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że humanizacja życia społecznego, w tym szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, może i jest pewną zauważalną tendencją, ale przecież nie wolną od niespodziewanych zwrotów i regresów.

IV. Reasumując, należy stwierdzić, że zasada humanitaryzmu, stanowiąca regułę prawną w przepisach Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego, jest pochodną – jak się wydaje – od zasady humanizmu i ma stałe miejsce w naszym systemie prawnym. Obie te zasady znajdują swoje odbicie w wielu szczegółowych uregulowaniach ustawowych. Należy postulować, by pełniły doniosłą rolę jako pewne ramowe założenia w procesie stanowienia prawa i były istotną wskazówką interpretacyjną na wszystkich etapach stosowania prawa, przyczyniając się do lepszego zrozumienia treści i sensu przepisów<sup>27</sup>. I aby były wykorzystywane jako dyrektywa kolizyjna, pozwalająca rozstrzygnąć ewentualną kolizję norm w myśl zasady *in dubio pro humanitate*.

<sup>24</sup> J. Raglewska, *Odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności a zasada humanitaryzmu*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), op. cit., s. 326 i nast.

<sup>25</sup> Odnośnie do wiktyimizacji wtórnej zob. E. Bieńkowska, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktyimizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Warszawa 2012, s. 69 i nast.

<sup>26</sup> Tak m.in.: M. Melezini, [w:] T. Kaczmarek (red.), *Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, seria: System Prawa Karnego, t. 5, Warszawa 2017, s. 169; M. Trafny, *Zasada humanitaryzmu w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 3, s. 37–38.

<sup>27</sup> Zob. M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012, s. 304.

## Wykaz literatury

- Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, PWN, Warszawa 1987.
- Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, PWN, Warszawa 1989.
- Bartsch H.J., *Zakaz stosowania tortur i złego traktowania w europejskim systemie ochronnym*, [w:] J. Skupiński, J. Jakubowska-Hara (red.), *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, Wyd. Scholar, Warszawa 1995.
- Bieńkowska E., [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktyimizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Bojarski M., [w:] M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, LexisNexis, Warszawa 2004.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, PWN, Warszawa 1980.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, PWN, Warszawa 1984.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, PWN, Warszawa 1990.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, wyd. trzecie, PWN, Warszawa 1995.
- Cieślak M., *Zasada humanizmu jako naczelna dyrektywa w sferze prawa karnego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji UG” 1985, nr 13.
- Cieślak W., *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Frankowski S. (red.), *Prawo karne państw Europy Zachodniej*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1982.
- Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. trzecie, C.H. Beck, Warszawa 1999.
- Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. siedemnaste, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Grześkowiak A., [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. trzecie, C.H. Beck, Warszawa 2015.
- Grześkowiak A., [w:] A. Marek (red.), *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, PWN, Warszawa 1986.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. szóste, C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Lelental S., *Wprowadzenie*, [w:] C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, przeł. E.S. Rappaport, Wyd. UŁ, Łódź 2014.
- Marek A., *Prawo karne*, wyd. szóste, C.H. Beck, Warszawa 2005.
- Marek A., *Prawo karne. Część ogólna*, Branta, Bydgoszcz 1992.
- Marek A., *Prawo karne. Część szczególna*, Branta, Bydgoszcz 1992.
- Mazur E., *Zasada humanitaryzmu i poszanowania godności w oddziaływaniach penitencjarnych*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), *In dubio pro humanitate. W stulecie urodzin Profesora Mariana Cieślaka*, Wyd. UWM, Olsztyn 2023.
- Melezini M., [w:] T. Kaczmarek (red.), *Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, seria: System Prawa Karnego, t. 5, C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Pawela S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1972.
- Raglewska J., *Odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności a zasada humanitaryzmu*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), *In dubio pro humanitate. W stulecie urodzin Profesora Mariana Cieślaka*, Wyd. UWM, Olsztyn 2023.

- Snarski T., *Posthumanizm prawa karnego?*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), *In dubio pro humanitate. W stulecie urodzin Profesora Mariana Cieślaka*, Wyd. UWM, Olsztyn 2023.
- Spotowski A., *Zasada humanizmu jako dyrektywa reformy prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9.
- Stańdo-Kawecka B., *Problemy spójności prawa karnego – uwagi na tle kodyfikacji prawa karnego*, [w:] W. Zalewski, J. Potulski, T. Snarski (red.), *Zbrodnia i kara. Refleksje o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości prawa karnego. Księga upamiętniająca Profesora Jarostawa Warylewskiego*, Wyd. UG, Gdańsk 2022.
- Stasiołek J., *Humanitaryzm wykonywania kary pozbawienia wolności w polskim systemie penitencjarnym*, [w:] W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, M. Kurzyński (red.), *In dubio pro humanitate. W stulecie urodzin Profesora Mariana Cieślaka*, Wyd. UWM, Olsztyn 2023.
- Strycharz S., *Wybrane problemy karania na tle tendencji depenalizacyjnych*, Wyd. UW, Warszawa 1982.
- Suchodolski B., *Rozwój współczesnej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa 1967.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1: A–K, PWN, Warszawa 1978.
- Śliwowski J., *Prawo karne*, PWN, Warszawa 1974.
- Tanalski D., *Wolność człowieka. Personalizm a marksizm*, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.
- Tokarski J. (red.), *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980.
- Trafny M., *Zasada humanitaryzmu w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 3.
- Walczak S., *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, PWN, Warszawa 1972.
- Waltos S., *Proces karny. Zarys systemu*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1998.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, wyd. trzecie, LexisNexis, Warszawa 2007.
- Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, Wyd. Arche, Gdańsk 1999.
- Wąsek A., *Problematyka odpowiedzialności karnej w okresie prac nad reformą prawa karnego*, [w:] A. Strzembosz (red.), *O prawo karne oparte na zasadach sprawiedliwości, prawach człowieka i miłosierdziu*, RW KUL, Lublin 1988.
- Wąsek A., [w:] M. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. trzecie, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Znak, Kraków 2010.
- Zalewski W., [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do artykułów 10–31*, C.H. Beck, Warszawa 2011.

## Summary

### Principles of humanism and humanitarianism in Polish criminal law

**Keywords:** criminal law, executive criminal law, humanism, humanitarianism.

The article is an analysis of the principles of humanism and humanitarianism in criminal law. Both principles are reflected in many detailed statutory regulations, especially in substantive and executive criminal law. The

purpose of this analysis is to determine the content of these principles, their function and practical significance at the stage of lawmaking and application. The main conclusion of the author is the postulate that these principles should be used primarily as a conflict directive, allowing to resolve a possible conflict of norms in accordance with the principle of *in dubio pro humanitate*.